

Anna Kornak z Baranowa matematyczka o kowalskiej duszy

data aktualizacji: 2019.05.15 autor: Justyna Napierała



Dom Anny Kornak to prawie galeria prac artystki. (Justyna Napierała)

Cyferki, wzory nie mają przed nią tajemnic, prowadzi z mężem biuro rachunkowe. Jest też absolwentką matematyki Uniwersytetu Warszawskiego ale ma artystyczną duszę. Anna Kornak z Baranowa uwielbia kowalstwo artystyczne.

Posesja domu państwa Kornaków wita pięknymi, stylizowanymi na kwiaty lampami, obok stoi jakby wydziergany stół, elementy ozdobne, donice. To wszystko sprawia wrażenie gibkości, lekkości, ale nic z tych rzeczy, to metal.

A kwiaty pozornie wywijające się na wietrze są twarde i ciężkie, precyzyjnie wykonane, dlatego robią wrażenie lekkich, unoszących się w powietrzu.

W rodzinie byli artyści z zamiłowania, brat taty pani Anny był choreografem tanecznym, mama pasjonowała się modą, miała talenty manualne, siostra wyszywa.

Zamiłowanie kowalstwem to przypadek, był początek lat 90-tych. Państwo Kornakowie zamieszkali w

Podkowie Leśnej, pan Wojciech zajął się biznesem, pani Anna wychowywała dzieci.

- Nie lubię siedzieć w domu, byłam z tego bardzo niezadowolona - mówi nasza bohaterka.

- Mąż będąc na targach w Poznaniu zobaczył maszynę do wyginania metalu, przywiózł ją do domu i tak to się zaczęło. Najpierw się bawiłam później wychodziły piękne wzory - wspomina w rozmowie z „Głosem”.

Ze szwagierką postanowiły założyć firmę.

Były dwie wspólniczki i jeden pracownik.

- Pamiętam pierwsze zlecenie u przyjaciółki zakładałyśmy kraty, do dziś dobrze się trzymają - podkreśla mieszkanka gminy Baranów.

Później losy wspólniczek się rozeszły, pani Anna rozwijała firmę, zatrudniała nawet kilkunastu mężczyzn.

Co było hitem w ówczesnym czasie?

- Ludzie pragnęli krat w oknach ze zbrojeniówki - mówi właścicielka zakładu kowalstwa artystycznego.

I tak zleciało blisko trzydzieści lat. Dziś Anna Kornak zajmuje się głównie biurem rachunkowym, ale do pasji czasami wraca.

Z metalu na gorąco można zrobić wszystko, to jest bardzo trwały materiał.

Powstawały meble, żyrandole, dekoracje szaf, balustrady, bramy, ogrodzenia.

Zlecenie wyzwanie?

- Była klientka, która dom urządziła w leśnym stylu, czyli były w nim choinki, grzybki, ja musiałam dopasować do tego zlecenie. Udało się bo zawsze się udaje, trzeba słuchać ludzi - podkreśla Anna Kornak.

W wolnych chwilach Anna Kornak uczy się języka angielskiego, chodzi na zajęcia taneczne i zwiedza świat.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/31992-anna-kornak-z-baranowa-matematyczka-o-kowalskiej-duszy>